

Księga Jeremiasza

Rozdział 42

Modlitwa Jeremiasza o radę, co resztką ludu ma czynić

1. Wtedy wszyscy dowódcy wojsk i Jochanan, syn Kareacha, i Azariasz, syn Hosajasza, oraz wszyscy ludzie, młodszy i starszy, 2. Przystąpili do proroka Jeremiasza i rzekli: Niech nasze błaganie dotrze do ciebie! Módl się za nami do Pana, twój Bóg, za całą resztą, gdyż z wielkiej liczby pozostała nas tylko mała garstka, jak to widzisz na własne oczy! 3. Niechaj Pan, twój Bóg, wskaże nam drogę, którą mamy pójść, i powie, co mamy czynić. 4. Prorok Jeremiasz odpowiedział im, mówiąc: Dobrze. Oto ja, stosownie do waszego życzenia, będę się modlił do Pana, Boga waszego, i oznajmię wam wszystko, co Pan wam odpowie; nic przed wami nie zataję. 5. Oni zaś rzekli do Jeremiasza: Niech Pan będzie świadkiem przeciwko nam, prawdziwym i wiernym, jeżeli nie postąpimy dokładnie według słowa, z którym cię pośle do nas Pan, twój Bóg. 6. Czy to będzie dobre, czy złe, usłuchamy głosu Pana, naszego Boga, do którego cię wysyłamy, aby się nam dobrze wiodło, gdy usłuchamy głosu Pana, naszego Boga. 7. A po upływie dziesięciu dni doszło Jeremiasza słowo Pana. 8. Wtedy wezwał Jochanana, syna Kareacha, i wszystkich dowódców wojsk, którzy byli z nim, i wszystek lud, od najmłodszych do najstarszych, 9. I rzekł do nich: Tak mówi Pan, Bóg Izraela, do którego posłałem mnie, abym przedstawił mu wasze błaganie. 10. Jeżeli osiedzicie w tej ziemi na stałe, to odbuduję was i nie zburzę, zasadzę was, a nie wyplenię, bo żałuję zła, które wam wyrządziłem. 11. Nie bójcie się króla babilońskiego, którego tak się boicie; nie bójcie się go, mówi Pan, gdyż Ja jestem z wami, aby was wybawić i aby was wyrwać z jego ręki! 12. I wyjednam dla was zmiłowanie, tak że on zmiłuje się nad wami i pozwoli wam wrócić do waszej ziemi. 13. Jeżeli jednak powiecie: Nie osiedziemy w tej ziemi, nie słuchając głosu Pana, waszego Boga, 14. I mówiąc: Nie! Lecz pójdziemy do ziemi egipskiej, gdzie nie zobaczymy już wojny, nie usłyszymy głosu trąby i nie będziemy łaknąć chleba, i tam się osiedlimy, 15. To słuchajcie słowa Pana, resztko Judy! Tak mówi Pan Zastępów, Bóg Izraela: Jeżeli rzeczywiście zamierzacie iść do Egiptu i pójdziecie, by tam przebywać jako obcy przybysze, 16. To miecz, którego się boicie, tam was dosięgnie, w ziemi egipskiej, a głód, którego się lękacie, przylgnie do was w Egipcie i tam pomrzecie. 17. I wszyscy mężowie, którzy zamierzają pójść do Egiptu, aby tam przebywać jako obcy przybysze, wyginą od miecza, głodu i zarazy, i nikt z nich nie ocaleje, i nie ujdzie nieszczęścia, które Ja na nich sprowadzę. 18. Gdyż tak mówi Pan Zastępów, Bóg Izraela: Jak rozlał się mój gniew i moje oburzenie na mieszkańców Jeruzalemu, tak rozleje się moje oburzenie na was, gdy pójdziecie do Egiptu; i staniecie się przedmiotem złośliwości i grozy, klątwy i urągowań, i nie zobaczycie już tego miejsca. 19. To Pan rzekł do was, resztko Judy: Nie idźcie do Egiptu! Wiedźcie to dobrze, że Ja was dzisiaj przestrzegałem! 20. Gdyż sami siebie oszukujecie, bo sami wysłaliście mnie do Pana, waszego

Boga, mówiąc: Módl się za nami do Pana, naszego Boga, i powtórz nam dokładnie, co każe Pan, nasz Bóg, a według tego postąpimy. **21.** Zwiastowałem wam to dzisiaj, lecz nie usłuchaliście głosu Pana, waszego Boga, w niczym, z czym posłał mnie do was. **22.** Otóż teraz wiedźcie o tym dobrze, że poginiećcie od miecza, głodu i zarazy w miejscu, dokąd chcecie pójść, aby tam przebywać jako obcy przybysze.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01